

Powiedziałas, że życie jest bezcenne, a ja wiem, że kosztuje siedemdziesiąt złotych za sześćdziesiąt tabletek (jest przy tym refundowane, więc płacisz tylko trzydzieści procent ceny). Wiem też, że pióro silniejsze jest od miecza, a papier chroni czasem lepiej od zbroi. Zwłaszcza ten, który sprawi, że pani recepcjonistce w przychodni ekran zaświeci się na zielono.

Na zielonym też bywa, że cię samochód pierdolnie.

Ja przechodzę przez ulicę stając tylko na białych, bo to odgania ponoć złe duchy. Czasem pasy są tak starte, że to nie wystarcza i po drugiej stronie ktoś łypnie na mnie okiem, czerwonym, przebijającym na wskroś. Miniemy się, nasze kurtki się spotkają i troszeczkę zaszeleszczą. Tarcie wytworzy między nimi piorun, który popłynie i pewnego dnia mnie trzaśnie.

Tak to działa. Nie będzie lekarza na sali, bo lekarze podpisali klauzulę sumienia. Nie ratują tych co krwawią wewnątrz. Jedynie tych co sikają posoką jak z ogrodowego węża.

A Święty Piotr mówi tylko "Mhm". Kiwa głową i podpisuje receptę.

Zawsze zakładałam dwie różne skarpetki, dla ciebie, jak mnie kiedyś znajdziesz. Zaniesiesz, schowasz do zamrażarki, ale w głowie zostanie ci takie puste miejsce, bolące, wierzące, niczym dziura w zębie. Zerkniesz na mnie, żeby czymś ją zaplombować. I odkryjesz. I pomyślisz:

"Mógł się ładniej ubrać na tę okoliczność".

A ja będę szczęśliwy, że zajrzałaś. Otworzyłaś drzwiczki, pomyślałaś o mnie i znalazłaś mnie specjalnie, a nie tak jak wtedy, gdy myślisz, że w domu są lody, zaglądasz do pudełka, a to tylko ten cholerny koperek. Nie, kochana. Ty będziesz tam z mojego powodu.

Po wszystkim zamkniesz drzwi, a ja zostanę za łopatką bez kości, zaraz obok frytek, oszroniony, ze śniegiem pod powiekami. Gdy wyjdę i się roztopi, będzie wyglądać jak lzy.

Bo kiedyś pewnie wrócę, wykopię się spod kołdry (a to czasem bywa ciężkie, miotam się, miotam, a nie widać jakoś światła żarówki) po czym napiję herbatki z miodem i cytryną. Lub wyleję całą, potykając się o receptę (czy jedną z sześćdziesięciu tabletek).

4.3.2018

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Bernierdh, dodano 15.03.2018 18:32

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.